

wydarzenia

Słuchane w czasie Seminarium PAU

Ostatnia dekada

„Złota polska dekada”, taki optymistyczny tytuł miał wykład prof. Krzysztofa Rybińskiego w czasie marcowego Seminarium PAU.

Obecna dynamika zjawisk gospodarczych nie ma precedensu w historii, w szczególności kraje naszego regionu w ciągu minionych kilkunastu lat odrobiły pięć wieków zacołania – mówił prof. Rybiński.

Tyle dobrych wiadomości, bowiem dynamiczne otoczenie gospodarcze powoduje, że jest znacznie mniej czasu na wykorzystanie nadarżających się szans rozwoju kraju, i podaje przykład: podobnie mało czasu ma żeglarz na wykorzystanie nadchodzącego szkwału. Tak jak szanse, również zagrożenia pojawiają się znacznie szybciej i mogą mieć daleko idące konsekwencje. Powstaje zatem pytanie: jakie zmiany są konieczne, aby Polska wykorzystała – jak to nazywa Krzysztof Rybiński – ten swoisty „szkwał rozwojowy”.

Problemy, jakie należy rozwiązać wyznaczają zbliżające się zjawiska. Nadchodzi pierwszy w historii globalny konflikt pokoleń. Liczne pokolenie seniorów będzie domagało się utrzymania standardu życia po przejściu na emeryturę, co oznacza wysokie wydatki publiczne na opiekę zdrowotną oraz wysoką stopę zastąpienia, czyli relację emerytury do ostatniego wynagrodzenia. Mniej liczne pokolenie młodych będzie się temu przeciwstawiać.



Prof. Krzysztof Rybiński

W Polsce problem ten pojawi się po 2020 roku. Jednak w odróżnieniu od innych krajów Europy inicjatywę zmian podejmie zagrożone pokolenie seniorów, podczas gdy w większości krajów europejskich to młode pokolenia będą żądały zmian. W 2060 roku liczba Polaków w wieku powyżej 65 roku życia będzie większa niż liczba zatrudnionych osób w wieku 15–64. W tej sytuacji seniorzy uchwalą sobie takie prawo i przywileje, jakie będą im odpowiadały. Młode pokolenie nie zaakceptuje wysokich podatków i – jak twierdzi prof. Rybiński – zagłuszy nogami, czyli wybierze emigrację, albo okaże się czy ustrój demokratyczny jest w stanie przetrwać tak duże wyzwania... To brzmi groźnie.

Jak można zapobiec „wojnie pokoleń”? W dwojaki sposób. Po pierwsze poprzez mądrą politykę prorodzinną, aby wzrosła liczebność młodego pokolenia, a po drugie przez wyższe stopy zastąpienia pokolenia seniorów.

Lata 2010–2020 to ostatnia dekada, podczas której Polska może dogonić kraje Europy Zachodniej pod względem standardu życia. Po roku 2020 będzie to niemożliwe ze względu na sytuację demograficzną, klimatyczną i energetyczną. Teraz to też nie będzie łatwe, bo – zdaniem prof. Rybińskiego – Polska jest krajem, który nie ma rzeczywistej strategii rozwoju, a do tego jakość debaty publicznej jest bardzo niska.

* * *

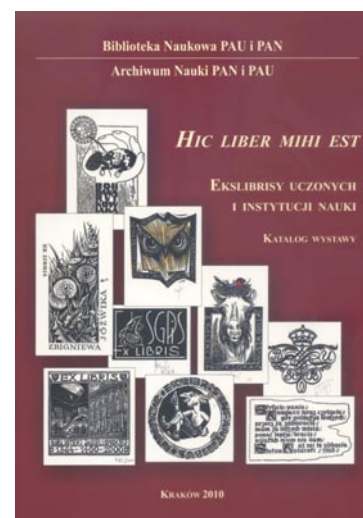
Pełny tekst rozważań prof. Krzysztofa Rybińskiego opublikowany będzie w zeszytach PAU „Patriotyzm wczoraj i dziś”. Opublikowano już pięć tomów.

Seminaria PAU odbywają się od dziewięciu lat. Pierwsze spotkanie odbyło się 14 stycznia 2002 roku. Profesor Józef Andrzej Gierowski przedstawił wówczas wykład „Powstawanie społeczeństwa obywatelskiego w I Rzeczypospolitej”.

Ta książka jest moja!

Portrety pisane ekslibrisami

19 marca br w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie odbyło się otwarcie wystawy „Hic liber mihi est – Ekslibrisy uczonych i instytucji nauki”. Ekspozycje pochodzą ze zbiorów Gabinetu Rycin Biblioteki Naukowej PAN i PAN oraz Archiwum Nauki PAN i PAU.



Katalog wystawy

– Obecna wystawa odstaje od wyrobionego już w PAU zwyczaju w sposób dwojaki – mówił prof. Jerzy Wyrozumski, sekretarz generalny PAU, otwierając ekspozycję. – Po pierwsze odbywa się w nietypowym terminie, bo w marcu – do tej pory wystawy odbywały się w czerwcu i listopadzie. Po drugie: nasze wystawy dotyczą głównie spuścizn profesorskich, które są zdeponowane w tym archiwum. Tym razem proponujemy ekslibris. „Hic liber mihi est” – Ta książka jest moja. Ekslibris jest przede wszystkim znakiem własnościowym, ale dawno już zaczął być własnym życiem, jako przedmiot pasji kolekcjonerskiej i jako gatunek sztuki.



– Ta wystawa jest w znacznym stopniu efektem kolekcjonerskiej pasji – mówił prof. Jerzy Wyrozumski

Do niedawna w zbiorach PAU było 600 ekslibrisów, dzisiaj jest ich około 15 tysięcy. Dr Karolina Grodziska dziękowała dobroczyńcom, dzięki którym zbiory tak nagle urosły. Dziękowała Lechowi Kokocińskiemu, Krzysztofowi Kmiecowskiemu, Jerzemu Napieraczowskiemu, Krzysztofowi Świtali, Zbigniewowi Osenkowskiemu, Andrzejowi Znamirowskiemu, wszystkim, dzięki którym możemy oglądać – jak to określili – „małe karteczki, wykonane w różnych technikach, począwszy od drzeworytu aż do drukarki komputerowej, o zróżnicowanej wielkości i kolorystyce, niesłychanej zawartości symboli, ukrytych znaczeń, podtekstów, a niekiedy humoru.”

Prof. Jerzy Wyrozumski przypomniał, iż wystawa jest efektem namysłu artystycznego i wysiłku Agnieszki Fludy-Krokos i Marzeny Włodek (zawsze aktywnej, czynnej i uśmiechającej – dodał profesor) oraz współpracowników z Archiwum Nauki. Wystawie, która czynna będzie do 30 kwietnia, towarzyszy katalog prezentujący wiele ekslibrisów. Warto zajrzeć na ul. św. Jana 26, by oglądać te „małe karteczki”, często wiele mówiące o ich właścicielach. A są tam też znajomi...

Relacje i zdjęcia
MARIAN NOWY